



Sygn. akt V CSK 313/12

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 24 maja 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Dariusz Zawistowski (przewodniczący)

SSN Józef Frąckowiak (sprawozdawca)

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

Protokolant Piotr Malczewski

w sprawie z powództwa A. K.

przeciwko C. Spółce Akcyjnej w D.

o stwierdzenie nieważności uchwał,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 24 maja 2013 r.,

skargi kasacyjnej powoda

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 29 lutego 2012 r.,

**oddala skargę kasacyjną i zasądza od strony powodowej
na rzecz pozwanej kwotę 270 (dwieście siedemdziesiąt) zł
tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Powód A. K. domagał się stwierdzenia nieważności 29 uchwał walnego zgromadzenia akcjonariuszy C. S.A. podjętych w dniu 30 czerwca 2009 r. W uzasadnieniu żądania podniósł, że: a) zgromadzenie zostało zwołane przez osobę nieuprawnioną, b) błędnie ustalono listę akcjonariuszy uprawnionych do udziału w walnym zgromadzeniu zwołanym na dzień 30 czerwca 2009 r. dopuszczając do udziału spółkę G. (większościowego akcjonariusza pozwanej spółki) jedynie głosami z akcji serii C (7,970 głosami) zamiast łącznie głosami 7 417 970 z akcji serii A i B; c) bezzasadne niedopuszczenie do udziału w walnym zgromadzeniu powoda chociaż złożył w siedzibie spółki posiadane akcje na okaziciela na tydzień przed terminem zgromadzenia wyznaczonego na dzień 30 czerwca 2009 r., jak i akcjonariusza G. z akcji serii A i B, posiadającego 47,86% całości akcji, a głosowanie z jego udziałem nie doprowadziłoby do przyjęcia uchwał. Sąd Okręgowy w K. dokonał następujących ustaleń.

Do dnia 22 grudnia 2008 r. funkcję Prezesa Zarządu pozwanej C. S.A. pełnił I. K. Uchwałą Rady Nadzorczej pozwanej z dnia 22 grudnia 2008 r. odwołano go z pełnienia tej funkcji. W tym czasie funkcję wiceprezesa pozwanej pełnił G. G. i wykonywał ją nadal z tym że, w dniu 4 kwietnia 2009 r. uchwałą Rady Nadzorczej powołany został na prezesa zarządu pozwanej spółki. Dnia 11 lutego 2009 r. podczas obrad nadzwyczajnego walnego zgromadzenia akcjonariuszy C. S.A. wiceprezes zarządu pozwanej G. G. poinformował akcjonariuszy o zaginięciu księgi akcyjnej Spółki. Dnia 19 maja 2009 r. jednoosobowy zarząd pozwanej spółki, powziął uchwałę o zwołaniu zwyczajnego walnego zgromadzenia na dzień 30 czerwca 2009 r. Ogłoszenie o zwołaniu walnego zgromadzenia zostało zamieszczone w dniu 2 czerwca 2009 r. w Monitorze Sądowym i Gospodarczym.

Do siedziby zarządu pozwanej spółki wpłynęły świadectwa depozytowe akcjonariuszy w tym świadectwo depozytowe powoda wystawione przez Dom Maklerski I. Spółka Akcyjna z dnia 22 czerwca 2009 r. Powód złożył to świadectwo w dniu 23 czerwca 2009 r. Dnia 30 czerwca 2009 r. powód nie został wpuszczony na salę obrad zwyczajnego walnego zgromadzenia bowiem nie został umieszczony na liście uprawnionych do uczestnictwa w tym zgromadzeniu z uwagi na uznanie przez zarząd pozwanej, iż złożone świadectwo depozytowe jest nieważne.

Dnia 30 czerwca 2009 r. zwyczajne zgromadzenie akcjonariuszy C. S.A. powzięło 29 uchwał. Nad projektem uchwał nr 1 - 23 oraz uchwał nr 26 - 29 głosowano wszystkimi akcjami przy zastosowaniu zasady głosowania większością 2/3 głosów. Natomiast w głosowaniu nad uchwałami nr 24/2009 i nr 25/2009 głosowano większością 2/3 wszystkich głosów uprawnionych i obecnych na zgromadzeniu oraz tzw. grupami głosów, oddzielnie w każdej grupie uprawnionych z różnych rodzajów akcji. Uchwały te zostały przyjęte przez walne zgromadzenie.

Wyrokiem z dnia 24 lutego 2011 r. Sąd Okręgowy powództwo oddalił; apelacja pozwanego od tego wyroku została oddalona wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 29 lutego 2012 r.

Zdaniem Sądu II instancji w pierwszej kolejności należy ustalić, czy powodowi przysługuje legitymacja do ich zaskarżenia. Powód swoją legitymację opiera przede wszystkim na tym, że jako akcjonariusza bezzasadnie nie dopuszczono go do udziału w walnym zgromadzeniu (art. 422 § 2 pkt 3 k.p.c. w zw. z art. 425 § 1 k.s.h.) oraz na tym, że walne zgromadzenie zostało wadliwie zwołane, a powód nie wziął w nim udziału (art. 422 § 2 pkt 4 k.s.h. w zw. z art. 425 § 1 k.s.h.).

W sprawie niesporne jest, że powód powołujący się na posiadanie w pozwanej spółce 1 zdematerializowanej akcji na okaziciela, zjawił się w miejscu gdzie odbyć miało się walne zgromadzenie w dniu 30 czerwca 2009 r., jednak do udziału w nim nie został dopuszczony. Spór sprowadza się więc do oceny zasadności tego niedopuszczenia. Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, że zgodnie z art. 406 k.s.h. nie wystarczy posiadanie akcji, ale akcjonariusz musi dokonać określonych tym przepisem dodatkowych czynności, aby można było uznać go za uprawnionego do udziału w walnym zgromadzeniu. Dodatkowe czynności jakie wymagane są od akcjonariusza spółki publicznej (a taką spółką była pozwana) określa ustawa z dnia 29 lipca 2005 o obrocie instrumentami finansowymi w brzmieniu obowiązującym przed zmianami wprowadzonymi ustawą z dnia 5 sierpnia 2009 r., czyli w okresie zwoływania walnego zgromadzenia, które odbyło się 30 czerwca 2009 r.

Zgodnie z art. 9 ust. 3 tej ustawy warunkiem uczestnictwa w walnym zgromadzeniu spółki publicznej z siedzibą na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej

było złożenie w jej siedzibie najpóźniej na tydzień przed terminem walnego zgromadzenia świadectwa depozytowego wystawionego celem potwierdzenia uprawnień posiadacza akcji zdematerializowanych do uczestnictwa w tym zgromadzeniu. Powód, aby spełnić wymagania uczestniczenia w walnym zgromadzeniu był zobowiązany do przedłożenia w spółce imiennego świadectwa depozytowego wystawionego przez podmiot prowadzący rachunek papierów wartościowych i złożyć je spółce co najmniej na tydzień przed terminem zgromadzenia. Świadectwo depozytowe zgodnie z art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi, powinno między innymi określać cel jego wystawienia (pkt 9) oraz termin ważności świadectwa (pkt 10). Zgodnie zaś z ust. 3 art. 10 tej ustawy dokument świadectwa sporządzony lub wystawiony z naruszeniem tych wymogów jest nieważny.

Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, że przedłożone przez powoda świadectwo depozytowe nie zawierało wprost określenia terminu jego ważności i to stanowiło podstawę niedopuszczenia do udziału w walnym zgromadzeniu w dniu 30 czerwca 2009 r. powoda. Mając jednak na uwadze, że świadectwo depozytowe określało cel jego wystawienia (umożliwienie wzięcia powodowi udziału w walnym zgromadzeniu) i jednocześnie stwierdzało, że do dnia zakończenia Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy spółki C. S.A. wyżej wymienione akcje są przedmiotem blokady na rachunku A. K., prowadzonym w I., Sąd Apelacyjny uznał, że można przyjąć, iż w sposób dorozumiany było to określenie terminu jego ważności. Natomiast, zdaniem Sądu Apelacyjnego, powód nie zachował wymogu złożenia świadectwa depozytowego w terminie określonym w art. 9 ust. 3 ustawy o obrocie instrumentami finansowymi, zgodnie z którym świadectwo ma być złożone najpóźniej na tydzień przed terminem zgromadzenia. Jak wynika z art. 112 k.c. termin oznaczony w tygodniach kończy się z upływem dnia, który nazwą lub datą odpowiada początkowemu dniowi terminu. Ponieważ termin ten zgodnie z treścią art. 9 ust. 3 cyt. ustawy ma się skończyć przed terminem zgromadzenia (najpóźniej na tydzień przed zgromadzeniem), to do liczenia tego terminu nie można wliczać dnia rozpoczęcia zgromadzenia, czyli w tym przypadku 30 czerwca 2009 r. Zatem świadectwo depozytowe powód winien był złożyć w siedzibie spółki najpóźniej w dniu 22 czerwca 2009 r. wówczas bowiem można uznać je za złożone na tydzień

przed zgromadzeniem. Powód składając świadectwo w dniu 23 czerwca 2009 r. uchybił temu terminowi ustawowemu, co z kolei w ostatecznym rezultacie czyniło niedopuszczenie go do udziału w walnym zgromadzeniu uzasadnionym w świetle ww. regulacji dotyczącej warunków uczestnictwa i nie ma znaczenia, że okoliczności tej pozwana nie podnosiła w notatce sporządzonej na tę okoliczność w dniu zgromadzenia, gdyż jak postępowanie wykazało, ten warunek uczestnictwa w istocie nie został spełniony. Powód nie może się więc powoływać skutecznie na istnienie swej legitymacji do zaskarżenia uchwał na podstawie art. 422 § 1 pkt 3 k.s.h., nie można bowiem mówić o bezpodstawnym niedopuszczeniu do udziału w zgromadzeniu.

W ocenie Sądu Apelacyjnego niezasadny jest również w okolicznościach przedmiotowej sprawy zarzut naruszenia art. 422 § 2 pkt 4 k.s.h. w zw. z art. 425 § 1 k.s.h. mającego również w ocenie skarżącego uzasadniać jego legitymację czynną. Przepis art. 422 § 2 pkt 4 k.s.h. swym zakresem obejmuje tylko akcjonariusza, który nie był obecny na zgromadzeniu, nie zaś takiego, który na zgromadzenie się stawił, lecz nie został dopuszczony do udziału, gdy w takim przypadku oceny dokonuje się na podstawie art. 422 § 2 pkt 3 k.s.h.

Niezależnie od tego, gdyby nawet przyjąć odmienną koncepcję od wyżej wyrażonej, a mianowicie, że zakresem regulacji art. 422 § 2 pkt 4 k.s.h. jest objęty także akcjonariusz zasadnie niedopuszczony do udziału w zgromadzeniu, to stwierdzić należy, że warunkiem istnienia legitymacji na tej podstawie jest wystąpienie przesłanki wadliwego zwołania zgromadzenia, a co w tym przypadku nie miało miejsca. Wadliwość tę powód łączy z tym, że w jego ocenie zgromadzenie nie zostało zwołane przez uprawniony organ – zarząd. Zwołania dokonał jednoosobowo G. G. jako, gdy według powoda skład zarządu był dwuosobowy, w jego skład wchodził I. K., który nieskutecznie został odwołany ze składu zarządu.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że w istocie spór sprowadza się do oceny skutków odwołania ze składu zarządu I. K. uchwałą Rady Nadzorczej z dnia 22 grudnia 2008 r., w kontekście złożonej w tym dniu, przed powzięciem przedmiotowej uchwały, rezygnacji przez jednego z członków rady, a mianowicie B. P. Statut pozwanej spółki nie określał w sposób sztywny składu zarządu,

stanowiąc w § 22, że w jego skład powołuje się jednego lub więcej członków co oznacza, iż w spółce tej mógł funkcjonować jednoosobowy zarząd. Na podstawie podjętej w dniu 22 grudnia 2008 uchwały I. K. został wykreślony ze składu zarządu pozwanej spółki postanowieniem Sądu Rejonowego w K. z dnia 4 marca 2009 r., zaś jego apelacja od tego postanowienia została oddalona postanowieniem Sądu Okręgowego w K. z dnia 3 marca 2011 r.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie istnieją podstawy do uznania, że zwołanie walnego zgromadzenia przez jednoosobowy zarząd było wadliwe. Przepisy Kodeksu spółek handlowych nie regulują szczegółowo zagadnienia rezygnacji członka rady nadzorczej spółki akcyjnej ze sprawowanej funkcji, a w szczególności w odniesieniu do organu, do którego rezygnację tę należy skierować. Przepis art. 385 § 1 k.s.h. odsyła do odpowiedniego stosowania art. 369 i 370 k.s.h., a które dotyczą członków zarządu. Z regulacji zaś art. 369 § 5 i 6 k.s.h. wynika tylko, że dopuszczalna jest również rezygnacja z pełnienia funkcji członka zarządu spółki. Rezygnacja z funkcji ma charakter jednostronnego oświadczenia i zgodnie z treścią art. 61 k.c. jest skuteczna, gdy dojdzie do adresata. Stosując odpowiednio przepisy o wypowiedzeniu zlecenia stwierdzić należy, że oświadczenie w tym przedmiocie (rezygnacja) winno być złożone osobie, która tego zlecenia udzieliła. Podzielić należy wyrażone w tym przedmiocie stanowisko Sądu Okręgowego, jak i Sądu Apelacyjnego w innych dotyczących tego samego zagadnienia sprawach, a mianowicie, że tak jak uprawnienie do odwołania członka organu spółki przysługuje organowi powołującemu, tak samo oświadczenie o rezygnacji z przedmiotowej funkcji, dla jego skuteczności, winno być złożone organowi powołującemu. Skoro zatem stosunek członkostwa w radzie nadzorczej nawiązuje się poprzez powołanie przez walne zgromadzenie, organ ten uprawniony jest wyłącznie do odwołania, jak i przyjęcia, jako adresat, oświadczenia o rezygnacji. Powyższe pozostaje w zgodzie z nadrzędnym interesem spółki, potrzebą jego ochrony, a który to interes bierze prymat nad partykularnymi interesami członków organów spółki, wykorzystaniem ich uprawnień do celów sprzecznych z interesem spółki, w kierunku uniemożliwiający funkcjonowanie statutowego organu spółki, jak to miało miejsce w rozpoznawanej sprawie.

Niesporne bowiem było, że aczkolwiek rezygnacja członka rady nadzorczej B. P. opatrzona została datą 21 grudnia 2008 r., zaś notarialnym potwierdzeniem daty pewnej dopiero w dniu 22 grudnia 2008 r. (data posiedzenia rady), to w dniu tym, w którym odbywało się posiedzenie Rady, na którym byli obecni wszyscy członkowie rady i przedmiotem, którego zgodnie z porządkiem obrad miało być odwołanie z zarządu I. K., ten przekazał na ręce przewodniczącego rady - (tu powoda A. K.) złożoną mu jako członkowi Zarządu rezygnację B. P. z członkostwa w radzie, a następnie tenże B. P. wraz z innymi osobami spoza tego organu opuścili salę obrad. Niewątpliwie tego rodzaju działanie zmierzało do unicestwienia obrad rady i nie może być uznane za skuteczne, jako nie podjęte wobec właściwego organu. Kwestia rezygnacji z funkcji organu spółki należy do kategorii spraw mieszczących się w ramach wewnętrznego stosunku spółki, podobnie jak i składu organów, ich powoływania i odwoływania. Odwoływanie się powoda do regulacji z art. 373 § 2 k.c., który dotyczy stosunków zewnętrznych spółki, nie znajduje uzasadnienia. Oświadczenie woli, którego skutkiem było dążenie do ustania stosunku prawnego łączącego członka rady nadzorczej ze spółką, ma inny charakter. Nawet więc gdyby dopuścić złożenie takiego oświadczenia wobec jednego członka zarządu, to dla jego skuteczności niezbędne jest jego dojście do adresata, którym jest organ powołujący. W konsekwencji wobec braku podstaw do stwierdzenia bezwzględnej nieważności uchwały rady nadzorczej z dnia 22 grudnia 2008 r. uznać należy, że zarzuty powoda co do nieprawidłowego składu zarządu zwołującego walne zgromadzenie na dzień 30 czerwca 2009 r., nie są trafne.

Z tych przyczyn wobec prawidłowości stanowiska Sądu I instancji co do braku po stronie powoda legitymacji czynnej, uchyla się spod kontroli Sądu Apelacyjnego merytoryczna ocena zasadności zarzutów powoda co do ważności podjętych na zgromadzeniu akcjonariuszy w dniu 30 czerwca 2009 r. uchwał, gdyż warunkiem zaskarżalności jest istnienie legitymacji czynnej po stronie powoda, a taka legitymacja powodowi nie przysługuje.

W skardze kasacyjnej powód zarzucił naruszenie prawa materialnego przez błędną jego wykładnię i zastosowanie, tj.: 1) art. 9 ust. 3 ustawy z dn. 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi w brzmieniu obowiązującym do dnia 3 sierpnia 2009 r. w zw. z obowiązującym w tym okresie art. 406 § 3 k.s.h. oraz

w zw. z art. 422 § 2 pkt 3 k.s.h. w zw. z art. 425 § 1 k.s.h. przez przyjęcie, iż fakt złożenia przez powoda w siedzibie pozwanej imiennego świadectwa depozytowego w dniu 23 czerwca 2009 r. uzasadniał niedopuszczenie powoda do udziału w walnym zgromadzeniu; 2) art. 9 ust. 3 ustawy z dn. 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi w brzmieniu obowiązującym do dnia 3 sierpnia 2009 r. w zw. z art. 112 k.c. przez nietrafne i nie znajdujące uzasadnienia w brzmieniu tych przepisów przyjęcie, iż dzień 22 czerwca 2009 r. był ostatnim dniem terminu na złożenie w siedzibie pozwanej imiennego świadectwa depozytowego w związku z walnym zgromadzeniem akcjonariuszy pozwanej wyznaczonym na dzień 30 czerwca 2009 r., skutkujące nietrafnym przyjęciem, iż powód nie dotrzymał terminu na złożenie przedmiotowego świadectwa składając je w dniu 23 czerwca 2009 r. a tym samym zasadnie nie został dopuszczony do udziału w walnym zgromadzeniu; 3) art. 422 § 2 pkt 3 k.s.h. w zw. z art. 425 § 1 k.s.h. przez przyjęcie, że powód nie posiadał legitymacji czynnej do wytoczenia powództwa, gdyż zasadnie nie został dopuszczony do udziału w walnym zgromadzeniu; 4) art. 422 § 2 pkt 4 k.s.h. w zw. z art. 425 § 1 k.s.h. przez przyjęcie, że powód nie posiadał legitymacji czynnej do wytoczenia powództwa na podstawie tego przepisu, podczas gdy walne zgromadzenie zwołane zostało w sposób wadliwy, a powód nie był na nim obecny; 5) art. 373 § 2 k.s.h. przez jego błędną wykładnię skutkującą nietrafnym przyjęciem, że adresatem oświadczenia o rezygnacji z pełnionej funkcji ze skutkiem natychmiastowym przez członka rady nadzorczej spółki akcyjnej jest ten organ spółki, który powołał tego członka rady nadzorczej, tj. walne zgromadzenie; 6) art. 385 § 1 k.s.h. w zw. z art. 58 § 1 k.c. przez przyjęcie, że istniejąca i ważna jest uchwała rady nadzorczej pozwanej z dnia 22 grudnia 2008 r. w przedmiocie odwołania z zarządu oraz z funkcji prezesa zarządu spółki I. K. i uchwała rady nadzorczej pozwanej z dnia 4 kwietnia 2009 r. w przedmiocie powołania prezesa zarządu spółki w osobie G. G.; 7) art. 399 § 1 k.s.h. w zw. z art. 373 § 1 k.s.h. przez przyjęcie, że uchwały zaskarżone powództwem są ważne, podczas gdy walne zgromadzenie zostało zwołane nie przez zarząd pozwanej, lecz przez G. G.; 8) art. 414 k.s.h., art. 412 § 1 k.s.h. i art. 405 § 1 k.s.h. w brzmieniu obowiązującym w dniu 30 czerwca 2009 r. w zw. z ust. 2 statutu pozwanej oraz w zw. z art. 58 § 1 k.c. i art. 425 § 1 k.s.h.; 9) art. 412 § 1 k.s.h. w brzmieniu

obowiązującym do dnia 3 sierpnia 2009 r. w zw. z art. 58 § 1 k.c. i art. 425 § 1 k.s.h. przez przyjęcie, że zaskarżone uchwały są ważne; 10) art. 587 § 1 k.s.h. w zw. z art. 58 § 1 k.c. i art. 425 § 1 k.s.h. przez pominięcie, że zgodnie z tymi przepisami nie mogą być ważne uchwały walnego zgromadzenia powzięte w warunkach przez te przepisy przewidzianych; 11) art. 590 pkt 4 k.s.h. w zw. z art. 58 § 1 k.c. i art. 425 § 1 k.s.h. przez pominięcie, że zachowania podjęte w celu bezprawnego uniemożliwienia głosowania na walnym zgromadzeniu stanowią przestępstwo; 12) art. 594 § 1 pkt 2 k.s.h. przez pominięcie, że nie mogą być ważne uchwały walnego zgromadzenia powzięte z pominięciem akcjonariusza nieujętego w księdze akcyjnej z powodu rażącego nieprawidłowego jej prowadzenia; 13) art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 425 § 1 k.s.h. przez oddalenie apelacji powoda w sytuacji, w której zaskarżone uchwały walnego zgromadzenia pozwanej były rażąco i w sposób oczywiste nieważne.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Podstawowe znaczenie dla rozstrzygnięcia rozpoznawanej sprawy ma ustalenie czy powód posiada legitymację do zaskarżenia 29 uchwał podjętych na walnym zgromadzeniu pozwanej spółki w dniu 30 czerwca 2009 r. W skardze kasacyjnej powód twierdzi, że uznanie przez Sąd Apelacyjny w zaskarżonym wyroku, iż nie posiada on takiej legitymacji narusza szereg przepisów kodeksu spółek handlowych jak również innych ustaw przede wszystkim ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi. Skarżący zarzuca błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 9 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi (jedn. tekst Dz. U. z 2010, Nr 1384 ze zm.), biorąc pod uwagę brzmienie tego przepisu w dniu odbycia walnego zgromadzenia pozwanej spółki. Przepis ten wyraźnie stanowił, że warunkiem uczestnictwa w walnym zgromadzeniu spółki publicznej, a taką spółką jest pozwana, było złożenie w siedzibie spółki, najpóźniej na tydzień przed terminem walnego zgromadzenia, świadectwa wystawionego w celu potwierdzenia uprawnień posiadacza akcji zdematerializowanej do uczestnictwa w tym zgromadzeniu. Sąd Apelacyjny, w zaskarżonym wyroku uznał, że przedstawione przez powoda świadectwo depozytowe było ważne. W treści tego świadectwa nie wskazano wprawdzie wprost terminu jego ważności, czego wymaga art. 10 pkt 10 ustawy

o obrocie instrumentami finansowymi, ale zdaniem Sądu Apelacyjnego termin taki można ustalić w drodze wykładni tego fragmentu tego świadectwa, który dotyczy terminu blokady akcji na rachunku powoda. Taka ocena nie budzi wątpliwości, a ponadto skarżący wbrew wyraźnej dyspozycji art. 398⁴ § 1 pkt 2 k.p.c. w ogóle nie uzasadnił na czym polega jego zarzut naruszenia przez Sąd Apelacyjny art. 9 ust. 3 ustawy o obrocie instrumentami finansowymi, co uniemożliwia ocenę zasadności tego zarzutu.

Brak również uzasadnienia dla zarzutu naruszenia art. 9 ust 3 ustawy o obrocie instrumentami finansowymi w związku z art. 112 k.c. Skarżący ograniczył się do stwierdzenia, że Sąd Apelacyjny nietrafnie przyjął, iż dzień 22 czerwca 2009 r. był ostatnim dniem terminu do złożenia w siedzibie pozwanej spółki świadectwa depozytowego i że stanowisko takie nie znajduje uzasadnienie w brzmieniu powołanych przepisów. Sąd Apelacyjny dokonał zaś wykładni tych przepisów i w sposób nie budzący wątpliwości uzasadnił, że ostatnim dniem w którym powód mógł złożyć świadectwo depozytowe w siedzibie pozwanej spółki, tak aby uprawniało ono go do wzięcia udziału w walnym zgromadzeniu w dniu 30 czerwca 2009 r. był dzień 22 czerwca 2009 r. Także więc ten zarzut jako nieuzasadniony w skardze kasacyjnej nie może być wzięty pod uwagę, gdyż brak jego uzasadnienia uniemożliwia ocenę jego zasadności.

Powód w skardze kasacyjnej, podtrzymał swoje zarzuty sformułowane już w apelacji, naruszenia przez Sąd II instancji art. 425 § 1 w związku z art. 422 § 2 pkt 4 k.s.h. Zdaniem skarżącego walne zgromadzenie pozwanej spółki, które odbyło się w dniu 30 czerwca 2009 r. było zwołane nieprawidłowo, a powód nie wziął w nim udziału. Zarzut ten nie zasługuje na uwzględnienie już z tego względu, że w art. 422 § 2 pkt 4 k.s.h., został wyraźnie określony krąg akcjonariuszy, którym przysługuje prawo skarżenia uchwał. Legitymację taką mają tylko ci akcjonariusze, którzy byli nieobecni na walnym zgromadzeniu dlatego, że zostało ono nieprawidłowo zwołane. Powód zaś był nieobecny za walnym zgromadzeniu w dniu 30 czerwca 2009 r. nie dlatego, że zostało ono nieprawidłowo zwołane, ale z tego względu, iż pomimo stawienia się na to zgromadzenie nie został do udziału w nim zasadnie dopuszczony. Jego nieobecność na walnym zgromadzeniu była wobec tego spowodowana nie wadliwym jego zwołaniem, ale wynikała z innej przyczyny.

Przepis art. 422 § 2 pkt 4 k.s.h. nie może być zaś wykładany w taki sposób, aby akcjonariusz zasadnie niedopuszczony do udziału w walnym zgromadzeniu mógł skarżyć uchwały na nim podjęte. Taka wykładnia prowadzi do wniosku, że akcjonariusz, który nie może brać udziału w walnym zgromadzeniu, bo nie spełnił przewidzianych przez prawo wymogów, może skarżyć podjęte na nim uchwały. Przeciwno takiemu rozumieniu art. 422 § 2 k.s.h. przemawiają nie tylko wyraźne wnioski wynikające z literalnej wykładni tego przepisu, ale także ważne względy celowościowe. Mając na uwadze, że celem tego przepisu i związanego z nim art. 425 § 1 k.s.h., jest ograniczenie możliwości skarżenia uchwał walnego zgromadzenia, brak podstaw do posługiwania się wykładnią rozszerzającą. Rodzi się też oczywiste pytanie jaki sens miałyby przyznawanie legitymacji do skarżenia uchwał akcjonariuszowi, który w ogóle nie miał prawa wziąć udziału w zgromadzeniu, na którym te uchwały zostały podjęte. Takie rozumienie art. 422 § 2 k.s.h., pozbawiałoby sensu regulację zawartą w art. 406 k.s.h., gdyż niezależnie o od tego czy akcjonariusz spełnił przewidziane tym przepisem wymogi i tak miałby prawo skarżyć uchwały podjęte na tym zgromadzeniu.

Ponadto należy wyraźnie podkreślić, że również nie zasługują na uwzględnienie wysuwane przez powoda argumenty, które mają świadczyć o tym, że walne zgromadzenia pozwanej spółki w dniu 30 czerwca 2009 r. było zwołane wadliwie. Powód upatruje wadliwości zwołania walnego zgromadzenia, które odbyło się 30 czerwca 2009 r., w tym, że jednoosobowy zarządca, który je zwołał, był powołany niezgodnie z prawem. Rada nadzorcza, która w dniu 22 grudnia 2008 r., odwołała z zarządu dotychczasowego prezesa, a następnie dnia 4 kwietnia 2009 r. powołała na prezesa zarządu pozwanej spółki osobę, która zwołała walne zgromadzenie obradujące w dniu 30 czerwca 2009 r., działała niezgodnie z prawem. Niezgodność z prawem polegała na tym, że w dniu 22 grudnia 2008 r. jeden z członków pięcioosobowej rady nadzorczej złożył rezygnację z pełnionej funkcji na ręce dotychczasowego prezesa zarządu, zanim została podjęta uchwała rady nadzorczej o jego odwołaniu. Rada nadzorcza w pozwanej spółce, która jest spółką publiczną, powinna liczyć co najmniej 5 osób (art. 385 § 1 k.s.h.). Skoro zaś zgodnie z art. 373 § 2 k.s.h. oświadczenia składane spółce mogą być dokonywane wobec jednego członka zarządu, to rezygnacja członka rady nadzorczej była

skuteczna, i rada w czteroosobowym składzie nie mogła skutecznie podejmować uchwał. Takie stanowisko powoda nie zasługuje na uwzględnienie.

Przede wszystkim należy zwrócić uwagę, że relacje pomiędzy spółką a członkiem rady nadzorczej należą do stosunków wewnątrz spółki. Stosunek członka rady ze spółką nie podlega więc, co do zasady ocenie takiej jak stosunki spółki z innymi podmiotami. Stosowanie do stosunku prawnego członka rady ze spółką art. 373 § 2 k.s.h. jest wobec tego wątpliwe, gdyż przepis ten odnosi się do stosunków zewnętrznych spółki z innymi osobami (fizycznymi, prawnymi lub ustawowymi). Stosunek prawny członka rady nadzorczej ze spółką, w tym jego powstanie i ustanie, jest regulowany przepisami k.s.h. oraz postanowieniami statutu. Gdy chodzi o spółkę akcyjną to powołanie do rady nadzorczej następuje, co do zasady na podstawie uchwały walnego zgromadzenia. Mandat członka rady nadzorczej może zaś ustać między innymi poprzez rezygnację z pełnionej funkcji. Istotne w rozpoznawanej sprawie jest pytanie, kiedy w takiej sytuacji wygasa stosunek pomiędzy członkiem rady a spółką. Mając na uwadze rolę rady nadzorczej jako stałego, obligatoryjnego organu nadzorczego spółki nie wydaje się możliwe uznanie, że samo złożenie rezygnacji przez członka pozbawia go funkcji w radzie nadzorczej. Gdyby już z chwilą złożenia oświadczenia o rezygnacji stawało się ono skuteczne, to rada nadzorcza mogłaby zostać pozbawiona możliwości działania. Tak działałoby się zawsze, gdy po rezygnacji członka lub członków rady nie spełniałaby ona wymagań określonych w ustawie lub statucie. Dopuszczenie takiej możliwości pozostawałoby także w sprzeczności z przyjętą w prawie cywilnym zasadą, że oświadczenie woli, które ma być złożone innej osobie, jest złożone z chwilą, gdy doszło do niej w taki sposób, że mogła zapoznać się z jego treścią (art. 61 k.c.). Zgodnie zaś z art. 2 k.s.h. przepisy kodeksu cywilnego znajdują zastosowanie w sprawach nieuregulowanych w k.s.h. Należy jednak pamiętać, że jeżeli wymaga tego właściwość stosunku prawnego spółki handlowej, przepisy Kodeksu cywilnego stosuje się odpowiednio. Z taką sytuacją mamy właśnie do czynienia w przypadku stosunku prawnego pomiędzy spółką a członkiem rady nadzorczej. To, komu należy doręczyć oświadczenie woli o rezygnacji z członkostwa w radzie nadzorczej będzie zależało od tego w jakich okolicznościach ta rezygnacja zostaje złożona i do jakich skutków może ona

proceed. Properly, the Appellate Court emphasized, that when it comes to the case of resignation of a council member, it should lead to the fact that the council will not meet the requirements provided in art. 385 § 1 and 2 k.s.h., and in connection with this it will be unable to perform its statutory function, the resignation should become effective only at the moment when it can be known to the general meeting. Such interpretation of the effects of resignation has its justification in the fact that the decision on the termination of membership should be made by the person who decides on its creation. Membership in the supervisory board is an example of relationships within the company, therefore it is not possible to apply directly art. 373 § 2 k.s.h., which is undoubtedly directed towards relationships of the company with other (external) entities. Since there is no regulation, which would directly indicate when the resignation of a council member is effective, it is necessary to search for a solution, which has its basis in general regulations of civil law and leads to such a solution, which does not expose the company to the fact that it may for a longer period of time not have a supervisory board. Therefore, in a situation when the resignation of a council member leads to the fact that the number of members falls below the minimum specified in the statute or the charter, it should be considered that the resignation becomes effective when it is known to the general meeting. A council member resigning must therefore take into account that his membership in the supervisory board will terminate only at the moment when the general meeting is informed of his resignation. Such a solution prevents the abuse of the right of resignation for the purpose of disorganizing the functioning of the company. The addressee of the resignation should be the person who appoints the council member (the general meeting, the person indicated in the statute). On the other hand, if the resignation does not lead to the disorganization of the supervisory board, it is sufficient for the person who resigns to be informed of it by the board and to make a decision, whether, for the protection of the interests of the company, the resignation is effective from the moment of its declaration, or whether the council member should continue to perform his function until the moment when the person who appointed him is informed of it. Such a solution has not only its basis in general regulations concerning the effectiveness of the declaration of intent and the appointment and revocation of council members of the supervisory board, but it also serves the protection of the important interest of the company, which consists in the fact that it should be able to function without

zakłóceń mając cały czas organy zdolne do wykonywania zadań określonych przez ustawę i statut.

Skoro powód nie ma legitymacji do zaskarżania uchwał podjętych na walnym zgromadzeniu w dniu 30 czerwca 2009 r. a w skład rady nadzorczej pozwanej spółki do czasu zwołania tego zgromadzenia wchodziło pięć osób, wszystkie podniesione w skardze kasacyjnej zarzuty nie zasługują na uwzględnienie. Mając to na uwadze Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., orzekł jak w sentencji.